

Protokół nr 38/14
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska,
Handlu i Usług Rady Miejskiej w Szubinie
z dnia 12 maja 2014 r.

W dniu 12 maja 2014 r. w Urzędzie Miejskim w Szubinie, w sali nr 31 przy ul. Kcyńskiej 12, w godzinach od 10:00 do 13:00 odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Handlu i Usług Rady Miejskiej w Szubinie.

Tematem posiedzenia było wypracowanie stanowiska dotyczącego szkód wyrządzonych przez zwierzęta chronione, nie wymienione w ustawie Prawo łowieckie (dzikie gęsi).

Członkowie Komisji oraz goście o posiedzeniu zostali poinformowani pisemnym zawiadomieniem.

Zawiadomienie stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Lista obecności członków Komisji stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Protokolantem na posiedzeniu Komisji była Julita Zajączkowska – pracownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Szubinie.

Przewodniczący Komisji Pan Roman Danielewski przywitał przybyłych na posiedzenie, po czym przedstawił problem strat w rolnictwie (szczególnie na terenie południowej części gminy Szubin) spowodowanych przez żerowanie w uprawach gęsi, które w obecnym stanie prawnym nie są szacowane. Następnie Przewodniczący zaprosił zebranych do dyskusji mającej na celu wypracowanie wspólnego stanowiska w przedmiotowej sprawie, które to mogłoby zostać przedłożone Ministrowi Rolnictwa - Panu Markowi Sawickiemu.

Pierwsza głos zabrała Radna Elżbieta Katafiasz, pytając, czy rolnik może otrzymać jakiegokolwiek odszkodowanie za straty spowodowane przez dzikie gęsi oraz o to, do kogo powinien się zgłosić i jak wygląda cała procedura.

Odpowiedzi udzielił Pan Tadeusz Theus – przedstawiciel Koła Łowieckiego „Wydra”, odwołując się do zapisów ustawy Prawo łowieckie, które to stanowią, że Skarb Państwa odpowiada

za szkody wyrządzone przez zwierzęta chronione, natomiast za zwierzęta łowne, takie jak: dziki, jelenie, sarny i daniela odpowiadają koła łowieckie, za łosie natomiast wojewoda, gdyż obecnie są one zwierzętami chronionymi. Przypomniał jednocześnie, iż ustawodawca nie nałożył na koła łowieckie obowiązku szacowania szkód wyrządzonych przez gęsi, a aby takie szacowania były możliwe konieczna jest zmiana ustawy Prawo łowieckie.

Następnie głos zabrał Burmistrz Szubina Pan Ignacy Pogodziński stwierdzając, iż na terenie gminy Szubin problem strat powodowanych przez gęsi jest bardzo poważny, gdyż bywa, że na 1ha zeruje kilka tysięcy gęsi, które to powodują znaczne straty dla rolników, którym to w chwili obecnej nie przysługuje żadne odszkodowanie. Burmistrz poinformował zebranych, do jakich organów wystosował pisma w przedmiotowej sprawie. Ponadto zgodził się ze swoim przedmówcą, że tylko zmiana ustawy może stanowić rozwiązanie omawianego problemu.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego „Wydra” dodał, iż drugim ważnym aspektem sprawy jest konieczność wydłużenia okresu polowań na gęsi w województwie kujawsko – pomorskim. Przypomniał, że w sąsiednich województwach okres ten trwa do końca stycznia a w naszym tylko do 21 grudnia.

Następnie głos zabrał Pan Jerzy Grobelski z Koła Łowieckiego „Bielik”, który stwierdził, że rolnicy nie są wcale pokrzywdzeni a ich straty wynikają z tego, że nie dbają o swoje uprawy. Stwierdził, że koła łowieckie znaczną część swoich funduszy wydają na odszkodowania z tytułu strat w uprawach spowodowanych przez zwierzęta łowne. Zgodził się ze stwierdzeniem, iż termin polowań na gęsi powinien zostać wydłużony, jednakże nie uważa, by konieczna była zmiana ustawy, gdyż problem strat wyrządzonych przez żerowanie dzikich gęsi jest lokalny i okresowy.

Przewodniczący Komisji nie zgodził się z wypowiedzią przedstawiciela Koła Łowieckiego „Bielik”, gdyż uważa, że rolnik nie jest w stanie zabezpieczyć upraw przed żerowaniem kilku tysięcy dzikich gęsi poprzez ich płoszenie, gdyż ptaki są w stanie bardzo szybko się przemieszczać i czynić straty w kolejnych uprawach. Powiedział, że problem ten nie jest lokalny, bo pojawia się również w innych rejonach kraju. Uznał, że tylko zmiana ustawy może poprawić sytuację.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego „Wydra” przypomniał, że w obecnym stanie prawnym odszkodowania za szkody wyrządzone w uprawach przez gęsi nie wypłacają ani koła łowieckie, ani Skarb Państwa.

Przewodniczący Komisji – Pan Roman Danielewski dodał, że ubezpieczyciele nie chcą ubezpieczać upraw przed szkodami wyrządzanymi przez gęsi.

Radna Elżbieta Katafiasz stwierdziła, że konieczna jest współpraca rolników i kół łowieckich. Uznała, że skoro zwierzęta łowne są własnością Skarbu Państwa to za szkody przez nie

wyrządzone odszkodowania powinien wypłacać Skarb Państwa, np. urząd marszałkowski, aby odciążyć koła łowieckie.

Pan Tadeusz Theus z Koła Łowieckiego „Wydra” powiedział, że system wypłaty odszkodowań w Polsce jest niespójny, dlatego, że zwierzyna w stanie wolnym jest własnością Skarbu Państwa, na własność koła łowieckiego przechodzi w momencie legalnego pozyskania przez myśliwego, stąd koła łowieckie mogą szacować straty jedynie za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne, które pozyskują a nie za wszystkie zwierzęta łowne stanowiące własność Skarbu Państwa. Jednocześnie stwierdził, że w momencie zwiększenia katalogu zwierząt łownych, za których szkody odszkodowania będą wypłacały koła może dojść do sytuacji ich niewypłacalności, a tym samym ich likwidacji, co spowoduje, że nikt nie będzie odpowiadał za szkody wyrządzone przez zwierzynę łowną. Wskazał, że sytuacja kół łowieckich jest obecnie tragiczna, bo już teraz koła nie mają funduszy na wypłatę odszkodowań, gdyż szkody są coraz większe a uprawy wielkoobszarowe kukurydzy sprzyjają wzrostowi populacji dzików.

Przewodniczący Komisji przypomniał zebranym o temacie posiedzenia, który to ma na celu wypracowanie wspólnego stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Następnie głos zabrał przedstawiciel Koła Łowieckiego „Bielik” Pan Jerzy Grobelski, który powiedział, że wśród zaproszonych do dyskusji brakuje ubezpieczycieli oraz przedstawicieli Polskiego Związku Łowieckiego reprezentowanego przynajmniej przez Zarząd Okręgowy. Zapytał jaką kwotę ubezpieczenia należałoby zapłacić, aby zrekompensować straty wyrządzone przez gęsi. Stwierdził, że rolnicy powinni się ubezpieczać w przypadkach takich zdarzeń, jak w omawianym problemie.

Przedstawiciel Nadleśnictwa Szubin – Pan Kazimierz Słoma zasugerował, że może celowym byłoby rozwiązanie problemu strat powodowanych przez dzikie gęsi na terenie Dąbrówki Słupskiej poprzez zawarcie stosownych zapisów w planach zadań ochronnych dla Obszaru Natura 2000 - Łąki Trzęślicowych w Foluszu. Wspomniał o specyfice łąk trzęślicowych, które są siedliskiem wielu ptaków.

Pan Michał Dąbrowski – przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy nadmienił, że łąki to nie grunty uprawne.

W odpowiedzi, Pan Kazimierz Słoma wyjaśnił, że nie można problematyki szkód wyrządzanych przez dzikie gęsi w uprawach rolnych rozpatrywać w oderwaniu od miejsca ich występowania. Wspomniał, że odstrzał gęsi jest problemowy, bowiem z uwagi na różnorodność gatunkową gęsi nie zawsze wiadomo, jakie gęsi przebywają na danym obszarze i czy nie są objęte ochroną. Uznał, że problem powinien zostać rozwiązany na najwyższym szczeblu a adresatem wszelkich uwag powinna być Unia Europejska.

Radny Tomasz Wachowiak, kontynuując podjęty przez przedstawiciela Nadleśnictwa wątek, powiedział, że znaczny obszar gminy Szubin został objęty obszarem Natura 2000 czego rezultatem jest coraz częstsze korzystanie z dopłat rolnośrodowiskowych przez rolników. Przypomniał, że rolnik, aby móc skorzystać z dopłat, zobligowany jest do koszenia łąk po 15 sierpnia oraz pozostawiania areałów, które nie są koszone, co stwarza dogodne warunki do zwiększania się populacji zwierząt. Z jednej strony mamy do czynienia z ochroną środowiska, z drugiej zaś ze zwiększonymi stratami w rolnictwie. Poparł zdanie przedmówcy, że właściwym adresatem wszelkich uwag w przedmiocie dyskusji powinna być Unia Europejska.

Następnie Pan Tadeusz Theus z Koła Łowieckiego „Wydra” przedstawił rozwiązanie, jakie w sprawie dzikich gęsi zastosowała Holandia. Na terenie tego państwa na plantacjach rozpylono gazy, które wytruły gęsi. Przypomniał, że w Polsce pozyskuje się mało ptactwa, gdyż wiele gatunków objętych jest ochroną, sytuacja taka nie ma miejsca w innych krajach europejskich.

W następnej kolejności głos zabrał Pan Krzysztof Gosztyła z Koła Łowieckiego „OHZ Szubin” mówiąc, iż dzikie gęsi migrują a nie pozostają na zimę i szkody czynią ptaki, które przylatują z północy. Uznał, że płoszenie gęsi nie ma sensu, gdyż ptactwo to wybiera sobie określone tereny. Stwierdził, iż problem żerowania dzikich gęsi w uprawach rolnych nie jest problemem ogólnokrajowym tylko lokalnym. Zgodził się jednocześnie ze swoimi przedmówcami, że zasadnym byłoby wydłużenie czasu polowań na gęsi w województwie kujawsko – pomorskim do 15 stycznia dla gęgawy i do 31 grudnia dla gęsi zbożowych i białoczelnych. Zwrócił również uwagę na kwestię ubezpieczeń upraw przed szkodami wyrządzanymi przez gęsi, podkreślając, iż rolnikom opłacałoby się ponosić stosowne koszty ubezpieczeń, nawet w wyższej kwocie, gdyby ewentualna wartość wypłacanego w późniejszym czasie odszkodowania była adekwatna do poniesionych z tytułu żerowania gęsi strat w uprawach.

Przewodniczący Komisji stwierdził, iż samorząd terytorialny nie może rozpatrywać problemu rolników tylko jeśli dotyczą one kilkudziesięciu osób, ale, że władze lokalne zobowiązane są pomóc każdemu. Powiedział, że według jego wiedzy firmy ubezpieczeniowe są niechętne, by ubezpieczać ten rodzaj strat w rolnictwie.

W odpowiedzi Pan Krzysztof Gosztyła powiedział, że są ubezpieczenia dla kół łowieckich od szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną i każde koło łowieckie ma możliwość, by się ubezpieczyć, jednakże stawki za te ubezpieczenia są bardzo wysokie.

Następnie głos zabrał Pan Michał Dąbrowski – przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, mówiąc, iż ustawa o ochronie przyrody wskazuje za szkody wyrządzone przez jakie zwierzęta odpowiada RDOŚ w imieniu Skarbu Państwa. Zwierzętami tymi są gatunki chronione: żubr, wilk, ryś, niedźwiedź. W naszym województwie są to również bobry,

których szkody szacuje i odszkodowanie wypłaca RDOŚ, a ponadto wydaje zezwolenia na ich odstrzał. Dodał jednocześnie, że na płoszenie gęsi łownych, które nie są objęte ochroną, decyzję wydaje Marszałek Województwa. Przypomniał, że gęsi nie można płoszyć bez stosownego zezwolenia.

Głos w sprawie płoszenia gęsi zabrała Radna Elżbieta Katafiasz mówiąc, iż gdy gęsi zaczną już zerować za późno jest na wystąpienie z wnioskiem o wydanie zezwolenia na płoszenie.

Pan Michał Dąbrowski uznał, że stanowisko takie jest znacznym uproszczeniem, gdyż decyzje na płoszenie czy rozbiórkę tam bobrowych wydaje się na dłuższy czas np. na rok. Zgodził się, że przepisy nie są korzystne dla rolnika, który to ma straty, nie otrzymuje odszkodowania a musi występować z wnioskiem o wydanie decyzji na płoszenie.

Następnie głos zabrała Pani Silvana Oczkowska – Radna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, która powiedziała, że, gdy organizowała kilka lat temu spotkanie z przedstawicielami okręgowych zarządów łowieckich, to na spotkaniu nie stawił się nikt z okręgu bydgoskiego. Wyraziła swoją radość z tego, że pogląd na temat szacowania szkód łowieckich na przestrzeni lat się zmienia i straty przestają być tylko problemem rolnika. Stwierdziła, że rolnicy obecnie są nadmiernie obciążeni obowiązkowymi ubezpieczeniami i niedopuszczalnym byłoby domagać się, aby ponosili oni jeszcze koszty ubezpieczeń związanych ze szkodami wyrządzonymi przez zwierzęta łowne. Uznała, że ubezpieczenie za szkody powodowane przez zwierzęta łowne powinny opłacać koła łowieckie. Zgodziła się ze stanowiskiem przedstawiciela Nadleśnictwa Szubin w kwestii tego, że jeżeli zostają tworzone obszary chronione i przepisy obligują rolników do pewnych określonych postępowań np. rezygnację z upraw, to winno się im również zapewnić rekompensatę strat poniesionych z tego tytułu. Radna Sejmiku zasugerowała, aby dokładnie określić wszystkie strony, których pomawiany problem dotyczy. Uznała, że stronami zainteresowanymi, które powinny uczestniczyć w rozmowie zmierzającej do zajęcia wspólnego stanowiska są nie tylko koła łowieckie i rolnicy, ale również Wojewoda Kujawsko – Pomorski, Urząd Marszałkowski, Lasy Państwowe, Izby Rolnicze, i każdy z wymienionych podmiotów powinien zająć stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący Komisji – Pan Roman Danielewski powiedział, że obecne spotkanie uważa za początek procesu zmierzającego do wpłynięcia na zmiany przepisów, a wspólnie wypracowane w toku rozmów stanowisko zostanie przedłożone ministrowi rolnictwa.

Głos zabrała Radna Sejmiku Województwa – Pani Silvana Oczkowska proponując, że może wystąpić z interpelacją na sesji sejmiku w sprawie konieczności podjęcia działań zmierzających do wydłużenia terminu polowań na gęsi.

W przedmiocie sprawy wypowiedziała się Pani Iwona Kubiak – Naczelnik Wydziału

Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Szubinie proponując przesłanie kserokopii protokołu ze spotkania Pani Radnej Sejmiku wraz z pismem przewodnim. Jednocześnie zapytała przedstawicieli RDOŚ w Bydgoszczy o to, co powinien zawierać wniosek o wydanie zezwolenia na płoszenie zarówno zwierząt łownych, jak i objętych ochroną.

Odpowiedzi udzielił przedstawiciel RDOŚ w Bydgoszczy – Pan Miłosz Owieśny mówiąc, że wymagania dotyczące wniosku kierowanego do RDOŚ o wydanie zezwolenia na płoszenie zawarte są w ustawie o ochronie przyrody (art. 56 ust. 6), stwierdzając jednocześnie, że najprawdopodobniej wniosek kierowany do Marszałka powinien zawierać takie same dane.

Następnie Pani Iwona Kubiak zwróciła się do przedstawicieli kół łowieckich, pytając o to, z czego wynika różnica pomiędzy ilością gęsi do pozyskania wskazaną w planach łowieckich, nieraz bardzo wysoką (do 70 szt), a ilością gęsi faktycznie odstrzelonych (do 5 szt.).

Odpowiedzi udzielił przedstawiciel Koła Łowieckiego „Wydra” – Pan Tadeusz Theus mówiąc, iż ilość ta wynika z trudności, jakie stwarza pozyskiwanie gęsi.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa zapytała, czy jest popyt na dzikie gęsi, bo jeśli zainteresowanie tego rodzaju ptactwem jest znikome, to może nie ma sensu wydłużenia okresu polowań.

Przedstawiciel „Wydry” stwierdził, że popyt na gęsi jest. W ramach uzupełnienia Pan Jerzy Grobelski z Koła Łowieckiego „Bielik” dodał, że są dwa powody dla których niechętnie poluje się na gęsi. Pierwszym jest fakt, że na jedną sztukę należy zużyć przynajmniej kilka naboju a drugim to, że dopiero w momencie pozyskania można określić gatunek gęsi oraz jej wiek. Drugi powód ma dwie konsekwencje – można odstrzelić gęś objętą ochroną lub też łowną ale w wieku, w którym pozyskana gęś już nie ma wartości konsumenckich.

Następnie głos zabrał przedstawiciel koła łowieckiego „Cyranka” - Pan Sławomir Danielewicz, które to koło dzierżawi grunty, na których obecnie żerują dzikie gęsi, mówiąc, że w ostatnim czasie korytarze ekologiczne przesunęły się, a cztery lata temu w naszej gminie był największy korytarz przelotu gęsi w skali województwa. Nadmienił, że gęsi mogą żyć długo więc ich populacja będzie się sukcesywnie zwiększać, dlatego wydłużenie okresu polowań pozwoli na efektywne zmniejszanie populacji. Ponadto dodał, że na 30 myśliwych tylko kilku poluje na gęsi. Uznał, że wydłużenie terminu polowań może też powodować płoszenie gęsi, co będzie również pewną ochroną upraw.

Pani Silvana Oczkowska ponowiła swój wniosek o kolejne spotkanie, na które powinny zostać zaproszeni przedstawiciele wszystkich instytucji, których zmiana prawa łowieckiego dotyczy tj. Generalny Dyrektor Urzędu Wojewódzkiego, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, Lasy Państwowe, Burmistrz Szubina, Koła Łowieckie, przedstawiciele rolników.

Radna Elżbieta Katafiasz zapytała przedstawicieli RDOŚ o to, czy dla obszarów na terenie gminy Szubin zostały wydane zezwolenia na odstrzały bobrów.

Przedstawiciel RDOŚ powiedział, że nie ma wiedzy na ten temat.

Radna Sejmiku Województwa wspomniała, że Sejmik Województwa wystąpił do Ministra Środowiska o wyrażenie zgody na pozyskiwanie bobrów metodą traperską, gdyż jest ona podobno najskuteczniejsza, jednakże Minister odmówił, argumentując, iż bobry są pod ochroną a taki sposób ich pozyskania jest niehumanitarny.

Radna Elżbieta Katafiasz stwierdziła, że skoro jest organ, który chroni przyrodę i nakłada ograniczenia to powinien również zapewniać rekompensatę tym, którzy w wyniku działań zwierząt objętych ochroną są poszkodowanymi.

Pan Maciej Skuza z Koła Łowieckiego „Bielik” zapytał ile do Gminy Szubin czy Kół Łowieckich wpłynęło wniosków dotyczących szacowania strat spowodowanych przez gęsi.

Odpowiedzi udzieliła Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa mówiąc, iż rolnicy zgłaszali problem telefonicznie oraz osobiście u Burmistrza Szubina. Zadała pytanie, co rolnicy mieliby pisać we wnioskach, skoro brak jest organu, który szacowałby szkody powodowane przez ptactwo łowne.

Na sali powstał ogólny chaos, wobec czego Przewodniczący Komisji przypomniał zebranym, iż celem spotkania jest wypracowanie wspólnego stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Głos zabrał Pan Maciej Skuza z Koła Łowieckiego „Bielik” wskazując, iż na spotkanie zostały zaproszone wyłącznie koła łowieckie, które już teraz są w znacznym stopniu obciążone przez konieczność wykupienia ubezpieczeń, szacowania strat oraz wypłacania odszkodowań. Uznał, że proponowane zmiany w prawie łowieckim zmierzają do dodatkowego obciążenia kół łowieckich, co może spowodować ich likwidację, gdyż staną się niewypłacalne. Poparł jednocześnie wniosek o wydłużenie terminu polowań na gęsi.

Następnie głos zabrał Pan Jerzy Grobelski z Koła Łowieckiego „Wydra” mówiąc, że należałoby się przyjrzeć ofertom ubezpieczeń, gdyż może ubezpieczenie upraw całkowicie rozwiązałoby problem. Uznał, że rolnicy powinni się ubezpieczać, gdyż problem jest lokalny i dotyczy wąskiej grupy poszkodowanych.

Z przedmówcą nie zgodził się Nadleśniczy – Pan Kazimierz Słoma mówiąc, iż jego zdaniem problem nie jest jedynie lokalny, gdyż występowały już na terenie kraju straty powodowane przez ptactwo i to nie tylko przez gęsi, ale i przez łabędzie, żurawie, i czaple. Stwierdził, że Polska staje się jednym wielkim korytarzem ekologicznym. Uznał, że partnerami do rozmów na temat problemu strat wyrządzonych przez ptactwo łowne powinny być Izby Rolnicze. Nadmienił jednocześnie, że nie można zakazać rolnikom uprawy kukurydzy, bo uprawa ta „nie podoba się” kołom łowieckim.

Mając na uwadze, że na terenie gminy Szubin coraz częściej siana jest kukurydza, która to stwarza dogodne warunki do rozrodu dla dzików, Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa – Pani Iwona Kubiak zapytała, czy możliwe jest zwiększenie odstrzału dzików na terenie naszej gminy.

Odpowiedzi udzielił Pan Krzysztof Gosztyła – przedstawiciel Kola Łowieckiego OHZ „Szubin”. Pan Gosztyła powiedział, że co roku w planie łowieckim uznaje się stopień przyrostu na dany rok – od 130 do 150 % stanu wiosennego populacji, ale jeżeli populacja nadmiernie się rozrasta to podwyższa się stopień rozrodu do 220% i wówczas cały nadmiar populacji można pozyskać. Mając na uwadze, że zwiększyła się ilość sztuk do pozyskania Pan Krzysztof Gosztyła stwierdził, że myśliwi aktualnie skupiają się na realizacji planu łowieckiego i nie mają już czasu na grodzenie i pilnowanie upraw. Powiedział także, że wykonywanie odstrzałów jest również metodą ograniczenia szkód.

Radna Sejmiku Województwa podkreśliła, że konieczna jest współpraca między rolnikami a Kółami Łowieckimi. Jednocześnie ponowiła swój wniosek o spotkanie ze wszystkimi organami, które mogłyby wypowiedzieć się w przedmiocie zmiany przepisów dotyczących szacowania szkód wyrządzanych przez zwierzynę łowną.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji, który powiedział, że Komisja rozpatrzy przebieg rozmowy i wystąpi ze stosownymi pismami, między innymi z prośbą o wydłużenie terminu polowań na gęsi oraz o zmiany w ustawie prawo łowieckie dotyczące szacowania szkół w uprawach wyrządzanych przez ptactwo łowne. Uznał, że spotkanie to jest dopiero początkiem całego cyklu działań zmierzających do poprawy stanu prawnego dotyczącego omawianego zagadnienia. Stwierdził, że na kolejne spotkanie powinni zostać zaproszeni także parlamentarzyści, którzy to mają wpływ na tworzenie i zmianę prawa.

Jako kolejny głos zabrał Pan Michał Dąbrowski – przedstawiciel RDOŚ w Bydgoszczy, odwołując się do kwestii Natury 2000, nad którą to formę ochrony przyrody nadzór sprawuje RDOŚ. Przypomniał, że zgodnie z ustawą o ochronie przyrody obszary Natura 2000 nie mogą ograniczać gospodarczego wykorzystania terenu, dlatego też już z mocy ustawy rolnik nie jest ograniczony Naturą więc i nie powinno przysługiwać mu odszkodowanie za to, że ma tereny położone na obszarze objętym tą formą ochrony.

Z powyższym stanowiskiem nie zgodziła się Radna Elżbieta Katafiasz, która uważa, że obszary Natura ograniczają właścicielom użytkowanie gruntów.

W odpowiedzi pan Michał Dąbrowski stwierdził, że przedstawia obowiązujące przepisy prawa.

Kwestia ta okazała się na tyle sporna, że głos zabrał Zastępca Burmistrza Szubina – Pan

Mariusz Piotrkowski, przypominając, iż celem spotkania nie jest kierowanie roszczeń w stronę przedstawicieli RDOŚ, tylko zdobycie stosownej wiedzy pozwalającej następnie wytłumaczyć rolnikom problematyczne zagadnienia.

Następnie Pan Krzysztof Gosztyła z OHZ „Szubin” przypomniał, że terminy polowań wynikają nie z ustawy prawo łowieckie, tylko z rozporządzenia.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Szubinie - Iwona Kubiak zapytała zebranych o zdanie w kwestii tego, czy zapis dotyczący szacowanie strat wyrządzonych przez gęsi powinien być zawarty w prawie łowieckim (dopisany do art. 46 jako kolejna pozycja) czy w ustawie o ochronie przyrody (art. 126).

Zdanie w tej sprawie wyraził Pan Miłosz Owieśny – przedstawiciel RDOŚ Bydgoszcz. Uznał, że zmiana w ustawie o ochronie przyrody nic nie zmieni a aktem, w którym można by zawrzeć szacowanie strat przez gęsi łowne jest ustawa prawo łowieckie.

Pan Kazimierz Słoma stwierdził, że z uwagi na liczną populację ptaków, które niszczą uprawy na obszarach Natura 2000 w pakietach rolnośrodowiskowych powinny być dodatkowe profity dla rolników.

Przedstawiciel RDOŚ – Pan Michał Dąbrowski stwierdził, że takie profity są.

Pan Miłosz Owieśny dodał, że rolnik, który korzysta z pakietów rolnośrodowiskowych na Naturze 2000 ma większe dopłaty.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji stwierdzając, iż wszystkie konsultacje i rozmowy zmierzają do poprawy środowiska naturalnego oraz do zapewnienia rolnikom rekompensaty za straty wyrządzane przez dzikie gęsi.

Zastępca Burmistrza Szubina zapytał zebranych, czy nie byłoby właściwym zainteresować parlamentarzystów kwestią zmiany podejścia do szkód łowieckich, tj. wyznaczeniem instytucji, innej niż koła łowieckie, która byłaby odpowiedzialna za szacowanie strat i wypłatę odszkodowań.

Odpowiedzi w tym temacie udzielił przedstawiciel Koła Łowieckiego OHZ Szubin Pan Krzysztof Gosztyła twierdząc, iż bez względu na to jaka ostatecznie instytucja byłaby odpowiedzialna za szacowanie strat i wypłatę odszkodowań to największym problemem w tym kontekście jest określenie wymiaru poniesionych przez rolnika strat. Zaproponował, by rolnicy składali oświadczenia o zakresie poniesionych strat. Zasugerował jednocześnie aby wybiórczo kontrolować złożone oświadczenia. Niezgodność oświadczenia ze stanem faktycznym skutkować mogłaby natomiast odebraniem możliwości ubiegania się o odszkodowania przez okres 3 lat od momentu złożenia błędnego oświadczenia.

Następnie Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za udział w spotkaniu i zakończył tę część obrad Komisji poświęconą wypracowaniu stanowiska na temat szacowania strat

w uprawach spowodowanych żerowaniem gęsi łownych i wypłaty odszkodowań z tego tytułu.

Po opuszczeniu sali obrad przez zaproszonych gości Przewodniczący Komisji zarządził przejście do realizacji kolejnego punktu posiedzenia tj. omówienia materiałów sesyjnych przez członków komisji.

Jako pierwszą poruszono kwestie „Sprawozdania z realizacji zadań wynikających z obowiązku zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Szubin w 2013 r.”, zgadzając się, iż wszelkie inicjatywy związane z tym zagadnieniem wymagają ogromnego zaangażowania i wysiłku, w szczególności organizowanie akcji mających na celu poszukiwanie nowego domu dla bezdomnych psów. Zarówno Zastępca Burmistrza, jak i Przewodniczący Komisji stwierdzili, że pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa zasługują w tym zakresie na pochwałę.

Omawiane sprawozdanie stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Kolejny etap rozmów dotyczył podjęcia uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego część wsi Kowalewo i Słupy.

Przedyskutowano problematyczne ze względu na plany GDDKiA usytuowanie przejścia dla zwierząt, które mogłoby kolidować z wyznaczoną strefą inwestycyjną. Zastępca Burmistrza podkreślił, że prace związane z uchwaleniem przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego są tak dalece zaawansowane, iż nie należy zwlekać z podjęciem uchwały. Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej przypomniał, iż na żadnym etapie uzgodnień dotyczących powstawania strefy nie pojawiła się żadna informacja dotycząca przejścia dla zwierząt. Ponadto Zastępca Burmistrza nadmienił, że uchwalenie planu jest warunkiem ściągnięcia inwestorów a sama strefa jest ujęta w programie strategii rozwoju województwa. Podsumowując wątek Przewodniczący Komisji Pan Roman Danielewski podkreślił, iż koniecznym jest aby na etapie tworzenia strefy inwestycyjnej wziąć pod uwagę wyznaczone przez GDDKiA przejścia dla zwierząt, tak by szlak ich migracji nie pokrywał się z obszarem strefy inwestycyjnej.

Następnie Przewodniczący Komisji przedstawił zebrany treść wniosku Radnego Rady Miejskiej Pana Andrzeja Wolnika o uchylenie uchwały nr XL/307/13 Rady Miejskiej w Szubinie z dnia 28 listopada 2013 r. dotyczącej ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej na terenie gminy Szubin.

Zastępca Burmistrza wyraził zdanie, że podjęcie uchwały uchylającej uchwałę nr XL/307/13 Rady Miejskiej w Szubinie z dnia 28 listopada 2013 r. jest możliwe, jednakże należy liczyć się z faktem, iż Radca Prawny sprzeciwia się podjęciu tejże uchwały, gdyż nie widzi podstaw prawnych do tego typu działań. Podkreślił, że konieczność podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej stanowi obowiązek ustawowy a ewentualnej zmianie ulec może stawka procentowa opłaty a nie sama uchwała, która to nie zawiera uchybień.

Następnie omówiono termin uiszczenia tej opłaty oraz zasady dokonywania wyceny stanowiącej podstawę jej naliczenia.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej wyjaśnił ponadto, że opłaty adiacenckiej nie należy mylić z rentą planistyczną, gdyż opłata adiacencka naliczana jest w momencie podziału działki, natomiast renta planistyczna jest naliczana przy sprzedaży działki, ale takiej, która objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Zarówno Zastępca Burmistrza jak i Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej zgodnie stwierdzili, iż zasadnym byłoby z ewentualnym uchYLENIEM omawianej uchwały poczekać do pojawienia się pierwszych wycen nieruchomości.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Pan Roman Danielewski podziękował wszystkim za przybycie na spotkanie.

Na tym posiedzenie Komisji i protokół zakończono.

Protokolant


Julita Zajączkowska

Przewodniczący Komisji


Roman Danielewski



Szubin, dnia 24 kwietnia 2014 r.

OR.0012.4.4.2014

**Szanowny/a Pan/i
wg rozdzielnika**

W dniu **12 maja 2014 r. (poniedziałek)** o godzinie 10:00, w biurze Nr 31 Urzędu Miejskiego w Szubinie przy ul. Kcyńskiej 12, odbędzie się posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Handlu i Usług Rady Miejskiej w Szubinie.

Temat posiedzenia:

1. Wypracowanie stanowiska dotyczącego szkód wyrządzonych przez zwierzęta chronione, nie wymienione w ustawie *Prawo łowieckie (dzikie gęsi)*.

Uprzejmię proszę o potwierdzenie przybycia na spotkanie.

Tel. 52/ 39-10-738 lub 52/ 39-10-729.

Z poważaniem
Przewodniczący Komisji


Roman Danielewski

Rozdzielnik:

1. Członkowie Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska Handlu i Usług:
Pani Elżbieta Katafiasz
Pan Tomasz Wachowiak
Pan Andrzej Wolnik
2. Pan Ignacy Pogodziński - Burmistrz Szubina
3. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Bydgoszczy
4. Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy - Wydział Środowiska, Rolnictwa i Rozwoju Wsi
5. Koło Łowieckie Nr 81 „CYRANKA” w Szubinie
6. Polski Związek Łowiecki Zarząd Główny Warszawa, OHZ „Szubin”
7. Wojskowe Koło Łowieckie Nr 248 „SOKÓŁ”
8. Koło Łowieckie Nr 9 „GWARDIA”
9. Koło Łowieckie Nr 223 „KOS”
10. Koło Łowieckie „GŁUSZEC”
11. Koło Łowieckie Nr 1 „BIELIK”
12. Koło Łowieckie Nr 19 „WYDRA”
13. Wojskowe Koło Łowieckie Nr 251 „SZARAK”
14. Koło Łowieckie Nr 113 „NOTEĆ”
15. Nadleśnictwo Szubin.

a/a
IM.



Urząd Miejski w Szubinie, ul. Kcyńska 12, 89-200 Szubin,
tel. 52 391-07-00, fax 52 384-80-71,
www.szubin.pl, www.bip.szubin.pl, ugim@ugim.szubin.pl

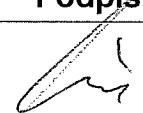

SZUBIN

**RADA MIEJSKA LISTA OBECNOŚCI CZŁONKÓW KOMISJI
W SZUBINIE**

ul. Kcyńska 12, 89-200 Szubin

**Posiedzenie Komisji Rolnictwa
Ochrony Środowiska, Handlu i Usług
dnia 12 maja 2014 r.**

Załącznik Nr².....
do protokołu Nr^{38/14}.....
z dnia^{12.05.2014r.}.....

lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Roman Danielewski	Przewodniczący Komisji	
2.	Elżbieta Katafiasz	Członek Komisji	
3.	Tomasz Wachowiak	Członek Komisji	
4.	Andrzej Wolnik	Członek Komisji	

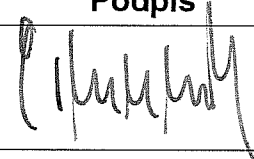


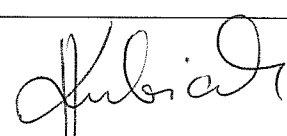
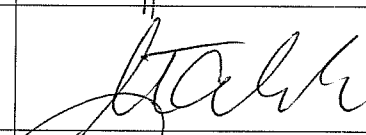
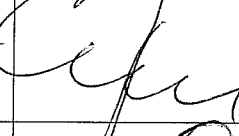
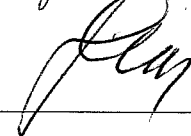
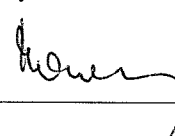
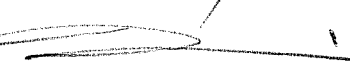
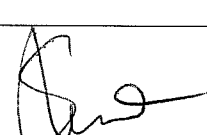
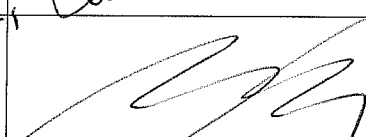
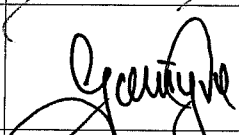

**RADA MIEJSKA
W SZUBINIE**


ul. Kcyńska 12, 89-200 Szubin

LISTA OBECNOŚCI ZAPROSZONYCH GOŚCI

**Posiedzenie Komisji Rolnictwa
Ochrony Środowiska, Handlu i Usług
dnia 12 maja 2014 r.**

Załącznik Nr ³
do protokołu Nr ^{38/14}
z dnia ^{12.05.2014r.}

Ip.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Ignacy Pogodziński	Burmistrz Szubina	
2.	Mariusz Piotrkowski	Zastępca Burmistrza Szubina	
3.	Wioletta Martek	Skarbnik Gminy	
4.	Iwona Kubiak	Naczelnik Wydziału OŚiR UM w Szubinie	
5.	Kamran Jabala	kato tal „Głuszyca”	
6.	Tesler Theres	KOŚS Lądziec NR 19 WYDRA	
7.	Stawomir Dawidowicz	KE w PA „CUPANKA”	
8.	K. Tom Owinig	Kierownik Ochrony Środowiska w Bydgoszczy	
9.	Midas Ożarówski	„	
10.	Maciej SKUZA	Sekretarz Kasa w P. „Bielik”	
11.	Jęży Grabiecki	Towarzystwo Kasa w P. „Bielik” DZIEWIERZEWO	
12.	Gosyła Kujniak	ZG PZK OHZ Szubin Kiewowik OHZ	
13.	Karimierz Stoma	Nadlesnictwo Szubin	

14.	SILVANA OCZEKOWSKA	RADNA WOJEWÓDZTWA	Derlowski
15.	Gabrysinski Jon	KOŁO ŁOWIECKIE 143 NOTEC	Gabrysinski
16.	Thymias Behrke	Macelnie Wybz. GP	
17.			
18.			
19.			
20.			
21.			

Sprawozdanie z realizacji zadań wynikających z obowiązku zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Szubin w 2013 roku

Realizacja obowiązków nałożonych na gminy ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2013 r., poz. 856), pozostająca bezpośrednio w kompetencjach pracowników Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, stanowi, ze względu na wybitnie zindywidualizowany charakter podejmowanych działań oraz konieczność niezwłocznych, doraźnych reakcji, zadanie bardzo trudne i złożone – wymagające w sposób szczególnie permanentnego ważenia szeroko rozumianego interesu społecznego i możliwości finansowych gminy.

Rodzaj, charakter i szczegółowy zakres działań, za pomocą których wypełniano w 2013 r. zadanie polegające na zapewnieniu opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywaniu, zgodnie z art. 11a ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt cytowanej na wstępie, określony został w:

- podjętej w dniu 28 czerwca 2012 r. Uchwale Nr XXII/172/12 Rady Miejskiej w Szubinie w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Szubin w 2012 roku,
- podjętej w dniu 14 marca 2013 r. Uchwale Nr XXXI/240/13 Rady Miejskiej w Szubinie w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Szubin,

których projekty uprzednio zostały pozytywnie zaopiniowane przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Nakle nad Notecią, z siedzibą przy ul. Gen. H. Dąbrowskiego 46 w Nakle nad Notecią oraz Dzierżawców i Zarządców Obwodów Łowieckich działających na obszarze Gminy Szubin.

Na realizację zadań wynikających z Programu zabezpieczono w budżecie Gminy Szubin na 2013 r. środki finansowe w kwocie 142.000,00 zł, w tym 2.000,00 zł na zakupy.

Fundamentalnym celem wyznaczonym przez założenia obu Programów było zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt. Podmiotem świadczącym usługi w tym zakresie dla Gminy Szubin była, wyłoniona w drodze przetargu, firma Vet – Agro Serwis z siedzibą przy ul. M. Konopnickiej 62 w Trzciance, działająca na podstawie umowy nr 272.18.12 zawartej w dniu 20 grudnia 2012 r. z Gminą Szubin na świadczenie usług w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami z terenu gminy Szubin, w tym m. in. przyjmowanie telefonicznych interwencji zgłoszonych przez Gminę Szubin na akcyjne wyłapywanie zwierząt bezdomnych, odbiór zwierząt wcześniej pochwyconych i przetrzymywanych w pomieszczeniach wyznaczonych przez pracowników tut. Urzędu czy uczestniczenie w akcjach porządkowych – wyłapywania bezdomnych zwierząt organizowanych przez Gminę Szubin, a ponadto wykonywanie koniecznych

zabiegów weterynaryjnych i szczepień profilaktycznych przyjętych zwierząt. W 2013 r. wykonano łącznie w schronisku 14 zabiegów kastracji i sterylizacji psów.

Obok konieczności zagwarantowania bezdomnym zwierzętom wymaganej opieki weterynaryjnej i optymalnych warunków bytowych równie istotnym filarem postępowań związanych z ochroną zwierząt było poszukiwanie nowych właścicieli dla czworonogów. Na stronie internetowej schroniska dla zwierząt umieszczano na bieżąco informacje ze zdjęciem oraz opisem zwierzęcia odłowionego na terenie gminy Szubin, które udostępniane były następnie w postaci linku do strony schroniska dla zwierząt, w którym przebywają zwierzęta odłowione z terenu gminy Szubin, na stronie www.szubin.pl, konkretnie w zakładce: „Przygarnij mnie”. Doraźnie podejmowano jednak szereg dodatkowych działań, którym przyświecała chęć ograniczenia ilości zwierząt trafiających do schroniska. Rezultaty i specyfikę tychże operacji egzemplifikuje zestawienie migracji bezdomnych zwierząt w 2013 r. (konkretnie psów), które podaje według stanu na dzień 30 grudnia 2013 r.

W 2013 r. odebrano łącznie 76 zgłoszeń informujących o psach blakających się na terenie gminy Szubin, które zdaniem Zgłaszających posiadały status bezdomnych. W efekcie czynności służbowych podejmowanych przez pracowników tut. Urzędu do schroniska przekazano łącznie 25 psów. W znacznej części były to psy pozostające w złej kondycji zdrowotnej, bardzo nieufne, obiektywnie nienadające się do adopcji, chore lub zgłoszone osobie pełniącej dyżur w ramach Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Szczegółowy wykaz liczby psów przekazanych do schroniska, z podziałem na miesiące, przedstawia poniższa tabela.

Ilość psów przekazanych do schroniska w 2013 r.		
Lp.	miesiąc	Liczba psów
1.	styczeń 2013 r.	1
2.	luty, marzec, kwiecień 2013 r.	–
3.	maj 2013 r.	3
4.	czerwiec 2013 r.	1
5.	lipiec 2013 r.	11
6.	sierpień 2013 r.	3
7.	wrzesień 2013 r.	1
8.	październik 2013 r.	3
9.	listopad 2013 r.	1
10.	grudzień 2013 r.	1
Łączna ilość psów:		25

Celem zminimalizowania kosztów utrzymania zwierząt w schronisku, a także mając na uwadze dobro zwierząt, pracownicy tut. Urzędu inicjowali szereg przedsięwzięć służących

ustaleniu prawdziwego statusu czworonogów (także przy współpracy z funkcjonariuszami Komisariatu Policji w Szubinie), odnalezieniu dotychczasowych właścicieli psów oraz poszukiwaniu osób zainteresowanych przygarnięciem psów bezdomnych (poprzez umieszczanie aktualnych ogłoszeń na stronie www.szubin.pl oraz na tablicach ogłoszeń na terenie Szubina i, w miarę potrzeby, wybranych sołectw).

W efekcie tychże akcji:

- odnaleziono 8 właścicieli blakających się psów,
- do adopcji, z ramienia Urzędu, wydano 26 psów (22 psy trafiły na wieś, 4 do miasta),
- w 17 przypadkach po podjęciu interwencji w terenie okazało się, że psy albo same wróciły do swoich prawowitych właścicieli, albo nie stwierdzono ich obecności na wskazywanym wcześniej terenie.

Ponadto 17 psów zostało adoptowanych bezpośrednio ze schroniska.

Jednocześnie dodać należy, iż w 2013 r. nie odnotowano przypadku uśpienia psa, uśpiono natomiast 4 koty (ślepe mioty), które tuż po urodzeniu wrzucono do pojemnika na tekstylia.

Jednemu kotu znaleziono nowe lokum na terenie gospodarstwa rolnego.

Koszt realizacji zadania polegającego na zapewnieniu bezdomnym zwierzętom, w szczególności psom, miejsca w schronisku dla zwierząt w Pile wyniósł w 2013 r. 106.369,81 zł.

Uwzględniając jedynie psy, których właścicieli zidentyfikowano (8), oraz psy, które oddano do adopcji z Urzędu (26), mając na uwadze, iż koszt przyjęcia zwierzęcia do schroniska wynosił w 2013 r. 44,82 zł, a stawka za 1 dobę pobytu psa w schronisku 9,29 zł, uznać należy, iż oszczędności w tym zakresie w skali roku sięgają kwoty rzędu 114.975,00 zł i, co ciekawe, przewyższają nawet koszt utrzymania psów już przekazanych do schroniska.

W ramach działań służących zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie gminy Szubin w 2013 r. zakupiono łącznie 135 kg karmy dla psów za kwotę 621,00 zł brutto oraz 100 kg karmy dla kotów za kwotę 550,00 zł brutto, przekazywanej następnie osobom, które w porozumieniu z pracownikami tut. Urzędu zadeklarowały chęć sprawowania, choćby tymczasowej, opieki nad bezdomnymi zwierzętami – w tym dokarmiania kotów wolnożyjących.

Kolejnym obligatoryjnym obowiązkiem z zakresu ochrony zwierząt jest zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt, które to usługi w 2013 r. świadczył na podstawie umowy zawartej w dniu 1 stycznia 2013 r. Pan Maciej Kaptur, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „Przychodnia Weterynaryjna” lekarz weterynarii Maciej Kaptur z siedzibą przy ul. Plac Wolności 3a w Szubinie. Łączny koszt świadczenia usług w tym zakresie wyniósł 876,76 zł brutto.

Ponadto na zakup niezbędnych akcesoriów zwierzęcych, tj. dwóch obroży, łańcucha i smyczy wydano w sumie 96,50 zł.

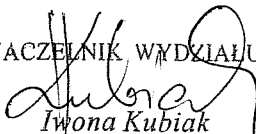
Łącznie w 2013 r. na zakupy konieczne z uwagi na charakter podejmowanych działań wydano 1.301,50 zł, na usługi związane z prowadzeniem schroniska dla zwierząt 106.369,81 zł, a na usługi dodatkowe 862,76 zł, co w sumie daje nam kwotę 108.534,07 zł, stanowiącą całkowity koszt wypełniana nałożonych ww. ustawą obowiązków.

W celu zapewnienia opieki i miejsca dla bezdomnych zwierząt gospodarskich w dniu 14 stycznia 2013 r. została zawarta umowa pomiędzy Gminą Szubin a właścicielem gospodarstwa rolnego zlokalizowanego w Samoklęskach Małych nr 24, 89-200 Szubin, w ramach której Strony ustaliły, iż zwierzęta gospodarskie, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały miały być kierowane przez Gminę Szubin do ww. Gospodarstwa Rolnego po uprzednim zbadaniu zwierzęcia. W 2013 r. odnotowano jeden incydent z udziałem zwierzęcia gospodarskiego (cielaka) bląkającego się przy drodze krajowej nr 5 w Rynarzewie. Niezwłocznie zidentyfikowano właściciela zwierzęcia, stąd dodatkowe interwencje nie były w tej sytuacji wymagane.

Formę zapobiegania, potencjalnej lub realnej, bezdomności zwierząt, stanowiło w 2013 r. również doraźne weryfikowanie wpływających do tut. Urzędu zgłoszeń informujących o złym traktowaniu zwierząt (głównie psów) przez ich właścicieli lub incydentach tymczasowego porzucenia czworonogów. W ramach współpracy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii i funkcjonariuszami Policji udało się jednak w prawie każdym z przypadków wyegzekwować od właścicieli właściwe z punktu widzenia ochrony zwierząt postawy.

Pomimo konieczności podejmowania bardzo złożonych merytorycznie i kosztownych działań, a także nieustannie wzrastającej liczby spraw rozpatrywanych w tut. Urzędzie w prezentowanym zakresie, udało się w 2013 r. wypracować oszczędności w budżecie Gminy Szubin w kwocie łącznej 33.459,93 zł w stosunku do środków finansowych zabezpieczonych na ten cel w budżecie Gminy na 2013 r. i wskazanych w Programie.

Reasumując uznać należy, iż zadanie polegające na zapewnieniu opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywaniu zrealizowane zostało w 2013 r. w pełnym, przewidzianym przepisami prawa, wymiarze. Wydatkowanie środków finansowych przeznaczonych na realizację Programu odbywało się w 2013 r. w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów, na podstawie umów, których przedmiotem były usługi związane z realizacją Programu.

NACZELNIK WYDZIAŁU

Iwona Kubiak